

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lipca 2026 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy i Zamówień Publicznych w składzie:

Przewodniczący: sędzia Anna Żuława (spr.)
Sędziowie: Andrzej Kubica, Anna Krawczyk
Protokolant: sekr. sądowy Weronika Banach

po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2026 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy o udzielenie zamówienia publicznego

z udziałem

skarżącego EkoPartner Recykling sp. z o. o. w Lubinie

przeciwnika skargi zamawiającego Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji sp. z o. o. w Lubinie

wykonawców: EKO-SAM BIS sp. z o.o. w Jakubowie, PZOM STRACH sp. z o.o. sp.k. w Konopiskach, ECO RGS sp. z o.o. sp. k. w Rozalinie, HANDLOG sp. z o.o. sp. j. w Czeladzi, KOM-EKO S.A. w Lublinie, Econ PV sp. z o.o. w Wojkowicach, Econ Trader sp. z o.o. w Wojkowicach, Econ sp. z o.o. we Wrocławiu, SEGO sp. z o.o. w Rybniku, Błysk-Bis sp. z o.o. w Makowie Mazowieckim, Econ On sp. o.o. w Kędzierzynie-Koźlu, Grupa KOSZ sp. z o.o. w Miliczu, Econ REM sp. o.o. w Kędzierzynie-Koźlu, Mieczysława Jakubowskiego, MIKI RECYKLING sp. z o.o. w Krakowie, Karola Jakubowskiego, Agnieszki Kozieras, Ekopartner Operator sp. z o.o. we Wrocławiu, Green Glass sp. z o.o. w Warszawie, Econ Transport sp. z o.o. w Lubinie, TabulaMedia sp. z o.o. we Wrocławiu, FCC Polska sp. z o.o. w Zabrze, FBSerwis Zielony Wrocław sp. z o.o. w Kobierzycach, Wrocławskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania ALBA S.A. we Wrocławiu, Remondis sp. z o.o. w Warszawie, EKO-BYŚ sp. z o.o. w Warszawie, Marianny Marczyk, Izby Branży Komunalnej w Warszawie, ELWOZ ECO sp. z o.o. w Szklanej

przystępującego po stronie zamawiającego Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania sp. z o. o. w Lubinie

na skutek skargi wykonawcy EkoPartner Recykling sp. z o. o. w Lubinie

na postanowienie Krajowej Izby Odwoławczej

z dnia 5 lutego 2026 r. (sygn. akt KIO 5706/25)

postanawia:

1. uchylić zaskarżone postanowienie;

2. zasądzić od zamawiającego Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. w Lubinie na rzecz skarżącego EkoPartner Recykling sp. z o. o. w Lubinie kwotę 48.600 zł (czterdzieści osiem tysięcy sześćset złotych) tytułem kosztów postępowania skargowego.

Sędzia Anna Krawczyk

Sędzia Anna Żuława

Sędzia Andrzej Kubica

**Uzasadnienie
do postanowienia z dnia 9 lipca 2026 r.**

Zamawiający - Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. w Lubinie (dalej także jako: „Zamawiający” lub „Przeciwnik Skargi”) - przeprowadził postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego, w trybie zamówienia z wolnej ręki, pn. „Odbiór odpadów komunalnych zebranych i odebranych z terenu Gminy Miejskiej Lubin”. Przedmiotowe postępowanie dotyczy zamówienia o wartości szacunkowej wyższej niż kwoty określone w przepisach wydanych na podstawie art. 3 ustawy PZP, tj. powyżej progów unijnych. Ogłoszenie o udzieleniu zamówienia opublikowano w D.U. UE: S 238/2025 817564-2025 z 10.12.2025 r., a sprawa przed KIO została zarejestrowana pod sygnaturą KIO 5706/25.

18 grudnia 2025 roku wykonawca EkoPartner Recykling sp. z o.o. z siedzibą w Lubinie (dalej także jako: „Odwołujący” lub „Skarżący”) złożył odwołanie. Odwołujący zarzucił zamawiającemu naruszenie art. 214 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 16 pkt 1 i 2 PZP przez wszczęcie i prowadzenie postępowania oraz udzielenie zamówienia w trybie z wolnej ręki, podczas gdy w zaistniałym stanie faktycznym nie miała miejsca wyjątkowa sytuacja niewynikająca z przyczyn leżących po stronie zamawiającego, której nie mógł on przewidzieć, oraz można było zachować terminy określone dla innych trybów udzielenia zamówienia, a także naruszenie przez Zamawiającego zasady uczciwej konkurencji i równego traktowania wykonawców, nadto zasady przejrzystości poprzez zastosowanie trybu z wolnej ręki bez podstaw prawnych, a tym samym Zamawiający wyłączył możliwość udziału innych wykonawców, w tym Odwołującego, w postępowaniu o udzielenie zamówienia.

Mając na uwadze powyższe Odwołujący wniósł o uwzględnienie odwołania oraz unieważnienie umowy w zakresie zobowiązań niewykonanych oraz nałożenie kary finansowej na Zamawiającego w związku z brakiem możliwości zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie umowy oraz obciążenie Zamawiającego kosztami postępowania odwoławczego, w tym kosztami zastępstwa procesowego według przedłożonych na posiedzeniu lub rozprawie rachunków.

Jak wskazała Izba Odwołując argumentował, że posiada interes w uzyskaniu zamówienia oraz może ponieść szkodę wskutek naruszenia przepisów PZP przez Zamawiającego. Izba zwróciła uwagę, że Odwołujący wskazywał, że jest przedsiębiorcą

prowadzącym działalność gospodarczą m.in. w zakresie objętym przedmiotem zamówienia, którego dotyczy postępowanie i jest zainteresowany pozyskaniem zamówienia. Zamówienie to było przez Odwołującego realizowane do 30 listopada 2025 r., a sam MPWiK wielokrotnie poświadczał jego należyte wykonywanie. Wskutek bezprawnego wyboru trybu udzielenia zamówienia z wolnej ręki, Odwołujący został bezpodstawnie pozbawiony możliwości wzięcia udziału w postępowaniu, a następnie - pozyskania zamówienia, co powoduje po jego stronie szkodę w postaci utraconych korzyści z realizacji zamówienia. Jak wskazała przy tym Izba, Odwołujący argumentował, że Zamawiający nie zamieścił ogłoszenia o zamiarze zawarcia umowy w trybie z wolnej ręki. Opublikowane 10 grudnia 2025 r. w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej ogłoszenie o udzieleniu zamówienia nie zawiera bowiem uzasadnienia udzielenia zamówienia w trybie z wolnej ręki (nie sposób uznać za takie uzasadnienie samego wskazania w pkt 2.1.4 ogłoszenia przepisu art. 214 ust. 1 pkt 5 PZP). Zgodnie zatem z art. 515 ust 4 pkt 2 PZP termin do wniesienia odwołania wynosi 6 miesięcy od daty zawarcia umowy (która to umowa została zawarta 12 listopada 2025 r.). Niniejsze odwołanie zostało zatem, w ocenie Odwołującego, wniesione w terminie.

Po stronie Odwołującego do postępowania przystąpiło 29 podmiotów; po stronie Zamawiającego – 1.

Postanowieniem z 5 lutego 2026 r. Krajowa Izba Odwoławcza odrzuciła odwołanie EkoPartner Recykling sp. z o.o. z siedzibą w Lubinie (pkt 1), obciążając Odwołującego kosztami postępowania, w tym kosztami postępowania odwoławczego (pkt 2 i 3).

W ocenie Izby Odwołujący uchybił terminowi na wniesienie odwołania, na skutek czego ziściła się przesłanka do odrzucenia odwołania na podstawie przepisu art. 528 pkt 3 ustawy PZP, który stanowi, że Izba odrzuca odwołanie, jeżeli stwierdzi, że odwołanie zostało wniesione po upływie terminu określonego w ustawie.

Krajowa Izba Odwoławcza oceniła, że w zakresie okoliczności faktycznych stanowiących podstawę do wniesienia odwołania, w szczególności dotyczących prawidłowego ustalenia i zastosowania terminu, od którego należało liczyć bieg terminu na wniesienie odwołania, nie zachodzi kolizja użycia odpowiednich norm prawnych. Jak zaznaczyła przy tym Izba, ustawodawca w przepisach art. 515 ustawy PZP wyraźnie i jednoznacznie określił konkretne terminy, w jakich można korzystać ze środków ochrony prawnej, tzn. jakie okoliczności faktyczne ustalone w danej konkretnej sprawie należy uwzględnić, aby prawidłowo, w sposób nie budzący wątpliwości, przyjąć do terminu na wniesienie odwołania.

Izba zgodziła się kolejno ze stanowiskiem Odwołującego, że skoro zamawiający nie

opublikował ogłoszenia o zamiarze zawarcia umowy, to termin na wniesienie odwołania upływa po 6 miesiącach od ogłoszenia o zawarciu umowy. Termin ten wprost wynika z przepisu art. 515 ust. 4 pkt 2 lit. b) ustawy PZP. Jednakże Izba zaznaczyła przy tym, że ustawodawca we wskazanym przepisie posłużył się sformułowaniem „nie później”, co oznaczać może, że przewidywał możliwość wcześniejszego powzięcia przez wykonawcę informacji o okolicznościach stanowiących podstawę do wniesienia odwołania.

W ocenie Izby art. 515 ust. 4 pkt 2 lit. b) ustawy PZP określa jedynie maksymalny czas (6 miesięcy) w jakim przysługuje prawo do wniesienia odwołania. Czas ten oczywiście uzależniony jest od daty opublikowania ogłoszenia o zawarciu umowy. Niemniej, aby zachować zasadę uczciwej konkurencji i równego traktowania wykonawców, Izba uznała, że nie może ująć uwagi, że wykonawca może wcześniej powziąć informację lub inną tego typu wiadomość o okolicznościach, które mogą stanowić wiedzę o naruszeniu przez zamawiającego przepisów ustawy PZP, tym samym mogą być podstawą do wniesienia odwołania. I taka też okoliczność, zdaniem Izby, zaistniała w niniejszej sprawie. Jak podkreśliła bowiem Izba, z okoliczności przedmiotowej sprawy wynika, że 21 listopada 2025 roku pełnomocnik odwołującego zwrócił się do zamawiającego w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej o udostępnienie mu odpisu umowy na odbiór odpadów komunalnych z terenu Gminy Miejskiej Lubin zawartej w 2025 roku. 04 grudnia 2025 roku pełnomocnikowi odwołującego udostępniono odpis umowy, która stanowi czynność zamawiającego zaskarżoną w niniejszym postępowaniu.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie KIO, najpóźniej od dnia przekazania ww. informacji należało liczyć rozpoczęcie biegu 10-dniowego terminu, o jakim stanowi ustawa w przepisie art. 515 ust. 3 pkt 1 PZP (informacja wraz z odpisem umowy przekazana 04 grudnia -termin 10-dniowy upływał 15 grudnia). Odwołanie natomiast złożono dopiero 18 grudnia 2025 roku, a zatem – jak podkreśliła Izba - niewątpliwie jest to czynność spóźniona. Jak podkreśliła przy tym KIO, w przedmiotowej sprawie nie może być mowy o kolizji dwóch norm prawnych, gdyż oczywistym jest, że pierwszym możliwym terminem na wniesienie odwołania, zgodnie z przepisem art. 515 ust 3 pkt 1 ustawy PZP, jest termin 10 dni od dnia, w którym powzięto lub przy zachowaniu należytej staranności można było powziąć wiadomość o okolicznościach stanowiących podstawę jego wniesienia. Fakt, iż w przedmiotowej sprawie zamawiający opublikował ogłoszenie o udzieleniu zamówienia w trybie z wolnej ręki 10 grudnia 2025 roku, to określał on wykonawcy jedynie maksymalny termin na wniesienie odwołania. Ponadto zdaniem Izby gdyby zamiarem ustawodawcy było wyłączenie w takim przypadku (art. 515 ust. 4 pkt 2 lit. b) ustawy PZP) terminu z przepisu

art. 515 ust. 3 pkt 1 ustawy PZP, to takie zastrzeżenie z pewnością w omawianym przepisie by się znalazło. W przeciwnym wypadku, jak podkreśliła KIO, jeżeli wykonawca dowiedział się o okolicznościach stanowiących podstawę do wniesienia odwołania wcześniej, ale w terminie 6 miesięcy od ogłoszenia o udzieleniu zamówienia, to zawsze będzie zobowiązany do uwzględnienia normy prawnej wynikającej z przepisu art 515 ust. 3 pkt 1 ustawy PZP.

Tym samym Izba orzekła jak w sentencji.

Orzekając o kosztach postępowania odwoławczego Izba wzięła pod uwagę treść przepisu § 8 ust. 1 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 2020 r. w sprawie wysokości szczegółowych rodzajów kosztów postępowania odwoławczego, ich rozliczania oraz wysokości i sposobu pobierania wpisu od odwołania (Dz. U. 2020 r., poz. 2437), z którego wynika, że w przypadku odrzucenia odwołania przez Izbę koszty ponosi odwołujący.

Skargę na to postanowienie wywiódł EkoPartner Recykling Sp. z o.o. z siedzibą w Lubinie zaskarżając postanowienie w całości.

Zaskarżonemu postanowieniu Skarżący zarzucił naruszenie:

- 1) **art. 528 pkt 3 PZP i art. 515 ust. 3 i 4 PZP w zw. z art. 2d ust. 1 lit. a) i art. 2f ust. 1 lit. b) Dyrektywy 89/665/EWG** w sprawie koordynacji przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych odnoszących się do stosowania procedur odwoławczych w zakresie udzielania zamówień publicznych na dostawy i roboty budowlane (dalej: „Dyrektywa 89/665/EWG”) oraz art. 288 zd. czwarte Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz.U. z 2004 r. poz. 864/2 ze zm. - dalej: „TFUE”) poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, tj. błędne przyjęcie, że art. 515 ust. 4 pkt 2 lit. b) PZP określa jedynie maksymalny termin do wniesienia odwołania, a stosuje się jako podstawowy 10-dniowy termin określony w art. 515 ust. 3 pkt 1) PZP, co jest rażąco niezgodne z brzmieniem art. 2f ust. 1 pkt 2 Dyrektywy 89/665/EWG, gdzie wyraźnie wskazano okres „co najmniej 6 miesięcy” na wniesienie odwołania, na skutek czego nieosiągnięty został bezpośredni i konkretny cel Dyrektywy 2007/66/WE zmieniającej Dyrektywę 89/665/EWG wyrażony w pkt 13 i 14 jej preambuły, a Skarżący został pozbawiony swoich praw wynikających z Prawa UE;
- 2) **art. 542 ust. 1 PZP w zw. z art. 515 ust. 3 PZP** poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego ocenie materiału dowodowego oraz zaniechanie wszechstronnego rozważenia dowodów przedłożonych przez Skarżącego,

pominięcie wykazanych przez Skarżącego faktów i okoliczności wynikających z przedstawionych dowodów, które są istotne dla rozpoznania sprawy, albowiem świadczą one o:

- a) niemożności uzyskania pełnej wiedzy o okolicznościach stanowiących podstawę wniesienia odwołania tylko na podstawie treści umowy nr 67/PZI/PGO/25;
 - b) niemożności uzyskania wiedzy o podstawie prawnej udzielenia zamówienia ZP6/2025 przed dniem 10 grudnia 2025 r., tj. zamieszczeniem ogłoszenia o udzieleniu zamówienia;
 - c) niemożności uzyskania pełnej wiedzy o okolicznościach stanowiących podstawę wniesienia odwołania przed dniem 17 grudnia 2025 r. nawet przy zachowaniu należytej staranności.
- 3) **art. 554 ust. 1 pkt 1 PZP** poprzez nieuwzględnienie odwołania, mimo naruszenia przez Zamawiającego przepisów ustawy Prawo zamówień publicznych, które mogło mieć istotny wpływ na wynik postępowania;
- 4) **art. 214 ust. 1 pkt 5 PZP w zw. z art. 16 pkt 1 i 2 PZP** poprzez wszczęcie i prowadzenie postępowania oraz udzielenie zamówienia w trybie z wolnej ręki, podczas gdy w zaistniałym stanie faktycznym nie miała miejsca wyjątkowa sytuacja niewynikająca z przyczyn leżących po stronie zamawiającego, której nie mógł on przewidzieć, oraz można było zachować terminy określone dla innych trybów udzielenia zamówienia, a także naruszenie przez Zamawiającego zasady uczciwej konkurencji i równego traktowania wykonawców, a także zasady przejrzystości poprzez zastosowanie trybu z wolnej ręki bez podstaw prawnych, a tym samym Zamawiający wyłączył możliwość udziału innych wykonawców, w tym Skarżącego, w postępowaniu o udzielenie zamówienia;

Wskazując na powyższe zarzuty Skarżący wniósł o uwzględnienie niniejszej skargi oraz zmianę zaskarżonego postanowienia i orzeczenie wyrokiem co do istoty sprawy, tj. unieważnienie umowy w zakresie zobowiązań niewykonanych oraz nałożenie kary finansowej na Przeciwnika Skargi w związku z brakiem możliwości zwrotu świadczeń spełnionych przez MPO na podstawie umowy nr 67/PZI/PGO/25 zawartej z Przeciwnikiem Skargi.

Jednocześnie Skarżący wniósł o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego zgodnie z art. 589 ust. 2 PZP oraz o zasądzenie od Przeciwnika Skargo na swoją rzecz kosztów postępowania skargowego.

W odpowiedzi na skargę Przeciwnik Skargi wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od Skarżącego na swoją rzecz kosztów postępowania sądowego.

W ramach repliki na odpowiedź Przeciwnika Skargi na skargę Skarżący podtrzymał wszystkie wnioski i twierdzenia zawarte w skardze.

Na rozprawie z dnia 9 lipca 2026 r. pełnomocnik Przeciwnika Skargi oświadczył, że umowa została już w pełni zrealizowana. Pełnomocnik Skarżącego dokonał modyfikacji żądania i wniósł o stwierdzenie naruszenia przez Zamawiającego przepisów art. 214 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 16 pkt 1 i 2 PZP.

Sąd Okręgowy w Warszawie – sąd zamówień publicznych zważył, co następuje:

Skarga EkoPartner Recykling Sp. z o.o. z siedzibą w Lubinie okazała się zasadna i w związku z tym zaskarżone postanowienie podlegało uchyleniu.

Sąd Zamówień Publicznych zgadza się z ustaleniami Izby, że ogłoszenie zamawiającego o udzieleniu zamówienia z wolnej ręki nie zawierało uzasadnienia (w istocie zatem zamawiający nie opublikował ogłoszenia o zamiarze zawarcia umowy w rozumieniu art. 515 ust. 4 PZP), a tym samym termin na wniesienie odwołania upływa po 6 miesiącach od dnia zawarcia umowy. Termin ten wprost wynika z przepisu art. 515 ust. 4 pkt 2 lit. b) ustawy PZP. Niemniej jednak Sąd Okręgowy nie podziela jednak tej części oceny Izby, w której przyjęto, że ustawodawca we wskazanym wyżej przepisie posłużył się sformułowaniem „nie później”, co oznaczać może, że przewidywał możliwość wcześniejszego powzięcia przez wykonawcę informacji o okolicznościach stanowiących podstawę do wniesienia odwołania. Według Izby art. 515 ust. 4 pkt 2 lit. b) ustawy PZP określa jedynie maksymalny czas (6 miesięcy), w jakim przysługuje prawo do wniesienia odwołania. Czas ten uzależniony jest od daty opublikowania ogłoszenia o zawarciu umowy. Niemniej, aby zachować zasadę uczciwej konkurencji i równego traktowania wykonawców, Izba uznała, że wykonawca może wcześniej powziąć informację lub inną tego typu wiadomość o okolicznościach, które mogą stanowić wiedzę o naruszeniu przez zamawiającego przepisów ustawy PZP, tym samym mogą być podstawą do wniesienia odwołania. I taka też okoliczność, zdaniem Izby, zaistniała w niniejszej sprawie. Zaprezentowana wyżej ocena i dokonana przez Izbę wykładnia nie znajduje jednak akceptacji tut. Sądu.

Jak wynika z art. 515 ust. 3 pkt 1 PZP odwołanie w przypadkach innych niż określone w ust. 1 i 2 wnosi się w terminie 10 dni od dnia, w którym powzięto lub przy zachowaniu należytej staranności można było powziąć wiadomość o okolicznościach stanowiących

podstawę jego wniesienia, w przypadku zamówień, których wartość jest równa albo przekracza progi unijne. Jeżeli zaś zamawiający nie opublikował ogłoszenia o zamiarze zawarcia umowy lub mimo takiego obowiązku nie przesłał wykonawcy zawiadomienia o wyborze najkorzystniejszej oferty lub nie zaprosił wykonawcy do złożenia oferty w ramach dynamicznego systemu zakupów lub umowy ramowej, odwołanie wnosi się nie później niż w terminie 6 miesięcy od dnia zawarcia umowy, jeżeli zamawiający opublikował w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej ogłoszenie o udzieleniu zamówienia, które nie zawiera uzasadnienia udzielenia zamówienia w trybie negocjacji bez ogłoszenia albo zamówienia z wolnej ręki (art. 515 ust. 4 pkt 2 lit b PZP).

Z powyższego wynika zatem przede wszystkim literalnie, że ustawodawca ustalił inne terminy do wniesienia odwołania przy szczególnym naruszeniu przez zamawiającego przepisów. Taka okoliczność wystąpiła w przedmiotowej sprawie. Powyższe stanowisko znajduje potwierdzenie także w doktrynie. Ustawodawca określił odrębne terminy na wniesienie odwołania w przypadkach szczególnych dotyczących nieopublikowania przez zamawiającego ogłoszenia o zamiarze zawarcia umowy (zob. M. Sieradzka (red.), Prawo zamówień publicznych. Komentarz, wyd. 1, 2022). W przypadku postępowań o udzielenie zamówienia, m.in. w trybie z wolnej ręki, zamawiający ma bowiem możliwość opublikowania ogłoszenia o zamiarze zawarcia umowy. Jeżeli z tej możliwości skorzysta, to termin na wniesienie odwołania będzie liczony według reguł określonych w art. 515 ust. 3 PZP. Jeżeli jednak z możliwości tej nie skorzysta, to początek biegu terminu wyznacza publikacja w Dzienniku Urzędowym UE ogłoszenia o udzieleniu zamówienia, a w przypadku zamówień podprogowych - publikacja w BZP ogłoszenia o wyniku postępowania. Jeżeli ogłoszenie zawiera uzasadnienie wyboru trybu niekonkurencyjnego, termin wynosi 30 dni dla zamówień o wartości równej albo przekraczającej progi unijne oraz 15 dni dla zamówień podprogowych. Jeżeli natomiast zamawiający nie zawarł w ogłoszeniu uzasadnienia lub też zaniechał publikacji wymaganego ogłoszenia, to termin będzie znacząco dłuższy i wyniesie odpowiednio 6 miesięcy dla zamówień o większej wartości oraz 1 miesiąc dla zamówień podprogowych od dnia zawarcia umowy (zob. M. Stachowiak [w:] W. Dzierżanowski, Ł. Jaźwiński, J. Jerzykowski, M. Kittel, M. Stachowiak, Prawo zamówień publicznych. Komentarz, Warszawa 2021, art. 515.)

KIO dokonując wykładni art. 515 ust. 3 i 4 PZP pominęła niw tylko wyżej powołane stanowisko doktryny, które tutejszy Sąd uznaje za prawidłowe, ale także nomy prawa unijnego. Gdyby bowiem wykładnię KIO przyjąć za prawidłową, to stanowiłoby to niewłaściwą implementację Dyrektywy 89/665/EWG, a w szczególności art. 2d ust. 1 i art. 2f.

Polska transponowała bowiem art. 2f ust. 1 Dyrektywy przez dodanie art. 515 ust. 4 PZP; dodanie art. 2f nastąpiło z kolei na mocy Dyrektywy 2007/66/WE. W konsekwencji, w ocenie Sądu Zamówień Publicznych, należało przyjąć, że wykładnia dokonana przez KIO narusza cele ww. Dyrektywy, a przez to nie stanowi wykładni pro unijnej.

Jak wynika z art. 2d ust. 1 Dyrektywy 89/665/EWG państwa członkowskie zapewniają, aby umowa została uznana za nieskuteczną przez organ odwoławczy niezależny od instytucji zamawiającej lub by jej nieskuteczność wynikała z decyzji takiego organu odwoławczego w następujących przypadkach:

- a) jeżeli instytucja zamawiająca udzieliła zamówienia bez uprzedniej publikacji ogłoszenia o zamówieniu w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej, czego nie dopuszcza dyrektywa 2014/24/UE lub dyrektywa 2014/23/UE;
- b) w przypadku naruszenia art. 1 ust. 5, art. 2 ust. 3 lub art. 2a ust. 2 niniejszej dyrektywy, jeżeli naruszenie to pozbawiło wnoszącego odwołanie oferenta możliwości skorzystania z środków odwoławczych przed zawarciem umowy, kiedy takie naruszenie jest połączone z naruszeniem dyrektywy 2014/24/UE lub dyrektywy 2014/23/UE, jeżeli naruszenie to wpłynęło na szanse wnoszącego odwołanie oferenta na otrzymanie zamówienia;
- c) w przypadkach, o których mowa w art. 2b lit. c) akapit drugi niniejszej dyrektywy, jeżeli państwa członkowskie powołały się na odstępstwo od okresu zawieszenia typu standstill dla zamówień opartych na umowie ramowej i dynamicznym systemie zakupów.

Art. 2f ust. 1 Dyrektywy 89/665/EWG stanowi z kolei, że państwa członkowskie mogą postanowić, że wniesienie odwołania zgodnie z art. 2d ust. 1 musi nastąpić:

- a) przed upływem co najmniej 30 dni kalendarzowych ze skutkiem od dnia następującego po dniu, w którym:
 - instytucja zamawiająca opublikowała ogłoszenie o udzieleniu zamówienia zgodnie z art. 50 i 51 dyrektywy 2014/24/UE lub art. 31 i 32 dyrektywy 2014/23/UE, pod warunkiem, że ogłoszenie to zawiera uzasadnienie decyzji instytucji zamawiającej o udzieleniu zamówienia bez uprzedniego ogłoszenia o zamówieniu w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej, lub
 - instytucja zamawiająca poinformowała zainteresowanych oferentów i kandydatów o zawarciu umowy, pod warunkiem, że informacji takiej towarzyszy streszczenie stosownych przyczyn, o których mowa w art. 55 ust. 2 dyrektywy 2014/24/UE, z zastrzeżeniem art. 55 ust. 3 tej dyrektywy, lub w art. 40 ust. 1 akapit drugi

dyrektywy 2014/23/UE, z zastrzeżeniem art. 40 ust. 2 tej dyrektywy. Możliwość ta ma również zastosowanie w przypadkach, o których mowa w art. 2b akapit pierwszy lit. c) niniejszej dyrektywy,

- b) i we wszystkich przypadkach przed upływem okresu co najmniej 6 miesięcy (pogrubienie własne) ze skutkiem od dnia następującego po dniu zawarcia umowy.

Jak natomiast wynika z art. 2f ust. 2 ww. Dyrektywy, we wszystkich innych przypadkach, w tym w przypadku odwołań wniesionych zgodnie z art. 2e ust. 1, terminy wnoszenia odwołań ustalane są w prawie krajowym, z zastrzeżeniem postanowień artykułu 2c.

Mając na uwadze powyższe, w realiach niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, że Przeciwnik Skargi udzielił zamówienia bez uprzedniego ogłoszenia o zamiarze zawarcia umowy z wolnej ręki, zaś ogłoszenie z 10 grudnia 2025 r. o udzieleniu zamówienia nie zawiera uzasadnienia (samo wskazanie podstawy prawnej nie może bowiem zostać uznane za uzasadnienie). W tej części Izba poczyniła dokonała w istocie prawidłowych ustaleń. Powyższe oznacza jednak, że dokonując wykładni przepisu art. 515 ust. 4 pkt 2 PZP należało kierować się brzemieniem art. 2f ust. 1 lit b ww. Dyrektywy, zgodnie z którym wniesienie odwołania musi nastąpić przed upływem okresu co najmniej 6 miesięcy ze skutkiem od dnia następującego po dniu zawarcia umowy. Jakikolwiek zaś wątpliwości w tym zakresie rozstrzyga ww. art. 2f ust. 2 Dyrektywy, z którego wprost wynika że zwykle terminy odwołań w prawie krajowym mają zastosowanie tylko w przypadkach innych niż określone w ust. 1. Powyższe regulacje nie pozostawiają jakichkolwiek wątpliwości, że przypadku określonym w art. 2 f ust. 1 pkt 2 ww. Dyrektywy termin do wniesienia odwołania powinien obejmować okres co najmniej 6 miesięcy. Skoro zatem umowa została zawarta przez Przeciwnika Skargi w dniu 12 listopada 2025 r., to 6-miesięczny termin upływa najwcześniej w dniu 12 maja 2026 r., a zatem odwołanie zostało wniesione w terminie. Sama zaś okoliczność czy i kiedy dany odwołujący (w tym Skarżący) dowiedział się o fakcie zawarcia umowy jest w tym przypadku irrelevantna dla biegu tego terminu.

Godzi się także zwrócić uwagę, że dodanie art. 2f nastąpiło na mocy Dyrektywy 2007/66/WE zmieniającej dyrektywy Rady 89/665/EWG i 92/13/EWG w zakresie poprawy skuteczności procedur odwoławczych w dziedzinie udzielania zamówień publicznych. Cele tej nowelizacji Dyrektywy 89/665/EWG zostały wprost wyrażone w preambule Dyrektywy 2007/66 WE. Jak wynika bowiem z pkt 13 preambuły, aby zwalczać bezprawne bezpośrednio udzielane zamówienia, które zostały uznane przez Trybunał Sprawiedliwości za

najpoważniejsze naruszenie prawa wspólnotowego w dziedzinie zamówień publicznych ze strony instytucji zamawiającej lub podmiotu zamawiającego, należy przewidzieć skuteczne, proporcjonalne i odstrasżające sankcje. Dlatego umowa zawarta na podstawie bezprawnego bezpośredniego udzielenia zamówienia powinna być z zasady uważana za nieskuteczną. Nieskuteczność nie powinna być przy tym automatyczna, lecz powinna być stwierdzona przez niezależny organ odwoławczy lub wynikać z podjętej przez ten organ decyzji. Z kolei w pkt. 14. preambuły wskazano, że nieskuteczność stanowi najlepszy sposób przywrócenia konkurencji i stworzenia nowych perspektyw handlowych podmiotom gospodarczym, które zostały bezprawnie pozbawione możliwości udziału w procedurze udzielania zamówień. Bezpośrednie udzielanie zamówień powinno w rozumieniu niniejszej dyrektywy obejmować wszystkie przypadki udzielania zamówień bez uprzedniej publikacji ogłoszenia o zamówieniu w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej w rozumieniu dyrektywy 2004/18/WE, co odpowiada procedurze bez uprzedniego ogłoszenia w rozumieniu dyrektywy 2004/17/WE.

Wyżej przytoczone okoliczności winny być wzięte pod uwagę przez KIO, gdyż Izba, jako organ państwowy (sąd krajowy w rozumieniu art. 267 TFUE) była zobowiązana do takiej wykładni prawa krajowego, która będzie zgodna z prawem UE, jego treścią i celem (por. m.in. wyrok TSUE w sprawie von Colson, C-14/83, pkt 26; w sprawie Murphy C-157/86, pkt 11; w sprawie Marleasing, C-106/89, pkt 8; w sprawie Faccini Dori, C-91/92, pkt 26; w sprawie Pfeiffer, C-397/01-C-403/01, pkt 113; w sprawie Pupino, C-105/03, pkt 43), na co słusznie zwraca uwagę skarżący. Nie można zatem zaaprobować wykładni przepisów PZP, która pomijałaby cele wynikające z regulacji unijnych, które w niniejszej sprawie zostały określone w ramach Dyrektyw 89/665/EWG i 2007/66/WE. W rezultacie nie sposób uznać, że przyjęta przez KIO wykładnia skracająca terminy określone w art. 515 ust. 4 PZP wskutek zastosowania do nich przepisu art. 515 ust. 3 PZP zasługuje na aprobatę. Dokonanie zaś nieprawidłowej wykładni przepisów art. 515 ust. 4 w zw. z art. 515 ust. 4 pkt 2 lit. b) PZP skutkowało nieprawidłowym odrzuceniem skargi Skarżącego i brakiem wydania orzeczenia co do istoty sprawy. Stanowisko Izby nie zasługuje na aprobatę, w świetle bowiem zaprezentowanych wyżej rozważań, odwołanie zostało wniesione skutecznie, a zatem powinno podlegać merytorycznemu rozpoznaniu przez Izbę a nie odrzuceniu. Stosownie bowiem do treści art. 517 ust. 1 PZP odwołanie podlega rozpoznaniu, jeżeli nie zawiera braków formalnych i uiszczono od niego wpis w wymaganej wysokości i brak jest przy tym przesłanek do jego odrzucenia. Jak zaś wynika z ww. argumentacji tutejszego Sądu odwołanie zostało złożone w ustawowym terminie, a zatem nie było podstaw do jego odrzucenia na podstawie art. 528 pkt 3 PZP.

Odnosząc się kolejno do stanowiska Izby wyrażonego w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia należy także zaakcentować, że wniosek o udostępnienie informacji publicznej i uzyskana informacja została uzyskana przez osobę fizyczną – Waldemara Gumienego działającego w imieniu własnym, a nie na rzecz innej osoby, w szczególności Skarżącego. Waldemar Gumieny nigdy nie był bowiem członkiem organu skarżącego ani jego prokurentem. W ocenie Sądu Zamówień Publicznych Izba błędnie przyjęła także, że już z chwilą zapoznania się z odpisem umowy nr 67/PZI/PGO/25 skarżący mógł uzyskać pełną wiedzę pozwalającą na poprawne sformułowanie zarzutów w ramach odwołania. Z samej treści umowy nie wynikała bowiem rzeczywista podstawa prawna czy uzasadnienie faktyczne i prawne udzielenia zamówienia z wolnej ręki. Jedyna wzmianka o sposobie jej zawarcia została zamieszczona na jej wstępie. Izba bezzasadnie przyjęła zatem, że z uzasadnieniem faktycznym i prawnym udzielenia przez przeciwnika zamówienia można było zapoznać się wcześniej, z chwilą otrzymania przez Waldemara Gumienego umowy – przede wszystkim bowiem informacji takich nie zawiera umowa. Skoro zamawiający sporządził pisemne uzasadnienie zastosowania trybu z wolnej ręki i zawarł je w protokole z postępowania, to dopiero z chwilą jego udostępnienia można mówić o powzięciu przez wykonawcę informacji w tym zakresie.

W konsekwencji należało uznać, że orzeczenie Izby było wadliwe, a argumenty Skarżącego w zakresie dotyczącym niezasadnego odrzucenie odwołania przez KIO – słuszne. Należy jednak zwrócić uwagę, że część zarzutów skargi, a w konsekwencji i wniosków, dotyczyła okoliczności dotyczących nie kwestii samego wadliwego odrzucenia odwołania przez KIO, ale istoty sprawy. Tymczasem po stwierdzeniu wadliwości zaskarżonego orzeczenia, tj. uznaniu zasadności skargi na to orzeczenie, tutejszy sąd **nie może** (przy zastosowaniu regulacji KPC o apelacji – art. 579 ust. 2 ustawy PZP) **orzec co do istoty sprawy**. W tym miejscu wskazać należy na art. 588 PZP, który określa możliwe sposoby zakończenia przez sąd zamówień publicznych postępowania wywołanego wniesieniem skargi. Zgodnie z tym przepisem sąd oddala skargę wyrokiem, jeżeli jest ona bezzasadna (ust. 1). W przypadku zaś uwzględnienia skargi sąd zmienia zaskarżone orzeczenie i orzeka wyrokiem co do istoty sprawy, a w pozostałych sprawach wydaje postanowienie. Przepisy art. 553-557 i art. 563-567 stosuje się odpowiednio. Przepisu art. 386 § 4 k.p.c. nie stosuje się (ust. 2). Jeżeli odwołanie zostaje odrzucone albo zachodzi podstawa do umorzenia postępowania, sąd uchyla wyrok lub zmienia postanowienie oraz odrzuca odwołanie albo umarza postępowanie (ust. 3).

Prawo zamówień publicznych ustanawia wprost zakaz stosowania jedynie art. 386 § 4 k.p.c., nie wskazując przy tym, że sąd zamówień publicznych nie jest uprawniony do uchylecia orzeczenia Prezesa Izby czy też Izby w ogóle. Gdyby wolą ustawodawcy było

wykluczenie możliwości uchylenia orzeczenia Prezesa Izby lub Izby w każdej sytuacji – bez względu na podstawę tego uchylenia, to ustawodawca dałby zapewne temu wyraz wprost w treści art. 588 ust. 2 PZP. Powyższe doprowadziło tutejszy Sąd do uznania, że intencją racjonalnego ustawodawcy nie było wykluczenie możliwości uchylenia przez sąd zamówień publicznych orzeczenia Izby lub Prezesa Izby wydanego z przyczyn formalnych, bez merytorycznej oceny zasadności odwołania. Treść art. 588 ust. 2 PZP, który wyklucza zastosowanie art. 386 § 4 k.p.c. wprost wskazuje bowiem, że niedopuszczalne jest jedynie uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zakaz dla sądu zamówień publicznych uchylenia dotyczy zatem jedynie orzeczeń Izby, wydanych po merytorycznym rozpoznaniu odwołania i ocenie zasadności podniesionych w odwołaniu zarzutów. Takie stanowisko zostało w całości zaakceptowane w uzasadnieniu postanowienia SN z dnia 16 kwietnia 2026 r. o odrzuceniu skargi kasacyjnej (sygn. akt II NSK 12/26), którą wniósł Prezes Urzędu Zamówień Publicznych od postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 6 sierpnia 2025 r. (XXIII Zs 86/25).

W ocenie Sądu Zamówień Publicznych należy także odróżnić sytuacje, w których Izba nie przystępuje nawet do rozpoznania merytorycznego wobec jego odrzucenia od sytuacji, kiedy Izba rozpoznaje odwołanie, ocenia podniesione w nim zarzuty i wydaje wyrok, w którym ocenę tę wyraża. W niniejszej sprawie nie miała miejsca jakakolwiek ocena odwołania skoro Izba stwierdziła, że powinno ono podlegać odrzuceniu wobec wniesienia go po upływie ustawowego terminu. Izba nie zbadała zatem sprawy co do istoty. W konsekwencji czym innym jest uchylenie orzeczenia Prezesa Izby bądź Izby wydanego bez rozpoznania odwołania, a czym innym jest uchylenie wyroku Izby wydanego po rozpoznaniu odwołania i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Już literalna wykładnia art. 588 ust. 2 zdanie drugie PZP wykluczającego stosowanie w postępowaniu skargowym art. 386 § 4 k.p.c. wskazuje, że nie może on mieć zastosowania do formalnych orzeczeń Prezesa Izby lub Izby, wydanych bez rozpoznania odwołania.

Należy kolejno zwrócić uwagę, że dopuszczalność uchylenia postanowienia Krajowej Izby Odwoławczej na innej podstawie, niż wskazana w art. 386 § 4 k.p.c., zaprezentował także Sąd Okręgowy w Łodzi w uzasadnieniu postanowieniu z 23 kwietnia 2015 r. sygn. akt III Ca 302/15, w którym uchylając wadliwe postanowienie Krajowej Izby Odwoławczej w przedmiocie odrzucenia odwołania, ograniczył się jedynie do jego eliminacji z obrotu prawnego przy jednoczesnym powstrzymaniu się od wydania rozstrzygnięcia co do istoty sprawy. W uzasadnieniu sąd wskazał, że podstawą takiego działania nie był wyłączone od stosowania art. 386 § 4 k.p.c., ale art. 198f ust. 2 zdanie drugie ustawy PZP z 2004 oraz art.

386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 198a ust. 2 ustawy PZP z 2004. W aktualnym stanie prawnym należałoby odwołać się zatem do art. 588 ust. 2 zdanie pierwsze ustawy PZP oraz art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 579 ust. 2 ustawy PZP. Zdaniem sądu wydanie w takich okolicznościach sprawy orzeczenia co do istoty godziłoby w konstytucyjną zasadę dwuinstancyjności postępowania. Stanowisko to zostało de facto zaaprobowane przez Sąd Najwyższy, który oddalił zażalenie Prezesa UZP na odrzucenie skargi kasacyjnej na postanowienie z 23 kwietnia 2015 r. Sąd Najwyższy ocenił, że z całą pewnością postanowienie o uchyleniu także nie jest postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie, gdyż jego wydanie na powrót otwiera drogę do merytorycznego rozpoznania sprawy (*postanowienie SN z dnia 29 stycznia 2016 r., sygn. akt II CZ 93/15*). Z powyższego należy zatem wywieść, że Sąd Najwyższy uznał postanowienie Sądu Okręgowego uchylające postanowienie Krajowej Izby Odwoławczej w przedmiocie odrzucenia odwołania jako postanowienie, którego wydanie na powrót otwiera drogę do merytorycznego rozpoznania sprawy, nie zaś do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy, albowiem Izba dokonała jedynie analizy odwołania pod kątem formalnym, nie zaś merytorycznym.

Mając na uwadze zasadę dwuinstancyjności postępowania należy także zwrócić uwagę, że w ocenie Sądu Zamówień Publicznych Krajowej Izby Odwoławczej można przypisać charakter sądowy. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 3 października 2008 r., sygn. akt I CZ 72/08 (nie publ.) wyjaśnił bowiem, że sąd okręgowy w postępowaniu, które toczy się przed nim na skutek wniesienia skargi na orzeczenie zespołu arbitrów, w konsekwencji odpowiedniego stosowania do niego przepisów kodeksu postępowania cywilnego o apelacji, pełni - choć nie jest to pogląd powszechnie podzielany w piśmiennictwie - funkcję sądu drugiej instancji. Takie stanowisko zajął również Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 13 czerwca 2006 r., sygn. akt SK 54/04 (*OTK-A 2006, Nr 6, poz. 64*).

W związku z powyższym, w ocenie Sądu Zamówień Publicznych, mimo rozbieżnych podglądów wyrażonych w piśmiennictwie, co do przyznania Izbie charakteru sądowego, przyjąć należy, że w ramach procedury odwoławczej i kolejno skargowej związanej z procesem udzielania zamówień publicznych zasada dwuinstancyjności powinna zostać zachowana i uszanowana, oczywiście z uwzględnieniem reguł ustanowionych w samym Prawie zamówień publicznych. Nie ma zatem znaczenia niedookreślenie statusu Krajowej Izby Odwoławczej. Należy mieć przy tym na uwadze specyfikę środków ochrony prawnej przewidzianych w Prawie zamówień publicznych, w tym brak możliwości stosowania art. 386 § 4 k.p.c. (art. 588 ust. 2 zd. 2 ustawy PZP), jak i odpowiednie stosowanie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o apelacji, jeżeli przepisy rozdziału 3 Postępowanie

skargowe, działu IX Środki ochrony prawnej Prawa zamówień publicznych nie stanowią inaczej.

Zwrócić uwagę także należy, że rozstrzygnięcie po raz pierwszy przez Sąd Okręgowy o zarzutach, wnioskach i argumentacji odwołania byłoby także sprzeczne z samą ustawą – Prawo zamówień publicznych, gdyż to Krajowa Izba Odwoławcza, a nie Sąd Zamówień Publicznych, została powołana do rozpoznania odwołania od czynności podjętej przez zamawiającego lub zaniechania czynności, do której zamawiający jest zobowiązany. Krajowa Izba Odwoławcza jest wyspecjalizowanym do tego organem, powołanym, by rozstrzygać odwołania w sprawach zamówień publicznych. Rolą Sądu Zamówień Publicznych jest natomiast kontrola prawidłowości procedowania przez Izbę, oraz dokonanej przez nią oceny zasadności zarzutów i argumentów podniesionych w odwołaniu (*postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z 19 marca 2025 r., sygn. akt XXIII Zs 11/25*).

Powołując się na przepisy o apelacji stosowane odpowiednio przez tut. Sąd w postępowaniu skargowym należy osobno wskazać na art. 386 § 1 k.p.c., który stanowi, że w razie uwzględnienia apelacji sąd drugiej instancji zmienia zaskarżony wyrok i orzeka co do istoty sprawy. Regulacja dotyczy wyłącznie konsekwencji „uwzględnienia” apelacji od orzeczenia co do istoty sprawy. Nie ma zatem podstaw do zastosowania ani wprost ani z modyfikacją tego przepisu do skargi na postanowienie o odrzuceniu odwołania wydanego przez KIO. Jeżeli bowiem sąd drugiej instancji uwzględnia apelację (odpowiednio skargę), to jest zobowiązany „zmienić” zaskarżone orzeczenie, ale tylko gdy jest to orzeczenie merytoryczne, które może być zmienione, czyli innymi słowy - orzeka ponownie co do istoty sprawy. Natomiast wobec braku zaskarżonego orzeczenia merytorycznego nie może dojść do jego zmiany. W okolicznościach tej sprawy Sąd Zamówień Publicznych nie ma zatem umocowania ustawowego i konstytucyjnego do jednoinstancyjnego rozstrzygania o meritum sprawy, zwłaszcza gdy dotąd nie zapadło merytoryczne orzeczenie, a zatem jest uprawniony tylko do uchylenia zaskarżonego orzeczenia bez potrzeby przekazywania sprawy do ponownego rozpoznania. Uchylenie wadliwego orzeczenia KIO oznacza bowiem, że Izba jest w tych okolicznościach zobowiązana do nadania biegu odwołaniu, ponieważ Sąd Zamówień Publicznych ocenił, że odwołanie do Izby wniesiono skutecznie.

Sąd Okręgowy ma na uwadze to, że ustawa PZP w art. 588 ust. 2 ustanawia zakaz stosowania art. 386 § 4 k.p.c., jednakowoż należy wskazać, że stan faktyczny procesowo nie ma związku z zakresem tej regulacji w ogóle. Natomiast ustawodawca wprowadził tylko ten zakaz uchylenia orzeczenia i przekazania do ponownego rozpoznania, ale z pewnością nie wykluczył możliwości uchylenia zaskarżonego orzeczenia w innych okolicznościach

procesowych. Bez wątpienia niedopuszczalne jest uchylenie orzeczenia merytorycznego Izby i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ale w okolicznościach procesowych przedmiotowej sprawy nie ma takiej sytuacji i być nie może, ponieważ KIO w ogóle nie rozpoznawała sprawy w rozumieniu ustawy PZP, a zaskarżone orzeczenie ma w istocie charakter procesowej blokady nadania biegu odwołaniu z przyczyn technicznych. Skoro odwołanie w ogóle nie była jeszcze przez właściwy organ merytorycznie ocenione przez KIO, to uchylając wadliwe orzeczenie sąd zamówień publicznych nie tylko nie powinien, ale w istocie nie może dokonać procesowej czynności „przekazania do ponownego rozpoznania”, bowiem procesowo wiążące sformułowanie „ponownego” dotyczy wyłącznie czynności nakazywanej do realizacji po raz kolejny. Tym samym orzeczenie Sądu Okręgowego o uchyleniu wadliwego postanowienia Izby oznacza, że zostało ono wyeliminowane z obrotu prawnego i w konsekwencji obowiązkiem KIO jest nadać bieg odwołaniu zgodnie z własną kognicją. Sąd zamówień publicznych nie może rozpoznawać odwołań po raz pierwszy, z pominięciem KIO.

Reasumując, sąd zamówień publicznych uznał, że przy uwzględnieniu wskazanych okoliczności prawnych przemawiających za dopuszczalnością uchylenia postanowienia KIO, należało uchylić zaskarżone postanowienie z 5 lutego 2026 r., a tym samym wyeliminować z obrotu prawnego błędne orzeczenie o charakterze formalnym.

Wyjaśnić jeszcze wypada formę rozstrzygnięcia sądu zamówień publicznych. Zgodnie z art. 588 ust. 1 PZP sąd oddala skargę wyrokiem, jeżeli jest ona bezzasadna. Ustęp 2 tego przepisu stanowi zaś, że w przypadku uwzględnienia skargi sąd zmienia zaskarżone orzeczenie i orzeka wyrokiem co do istoty sprawy, a w pozostałych sprawach wydaje postanowienie. Przepisy art. 553-557 i art. 563-567 stosuje się odpowiednio. Przepisu art. 386 § 4 k.p.c. nie stosuje się. Ponieważ w niniejszej sprawie skarga nie została oddalona, nie zostało też zmienione zaskarżone orzeczenie i sąd nie orzekł co do istoty sprawy nie było podstaw, by w przedmiocie skargi orzekać wyrokiem. Dlatego uchylając zaskarżone postanowienie Sąd Okręgowy, stosownie do treści art. 588 ust. 2 PZP wydał postanowienie.

Podsumowując skutek postępowania wywołanego wniesieniem skargi wydane zostało rozstrzygnięcie o uchyleniu zaskarżonego postanowienia Izby na podstawie art. 588 ust. 2 ustawy PZP (pkt 1 postanowienia).

Sąd Okręgowy o kosztach postępowania skargowego orzekł stosownie do treści art. 589 ust. 1 ustawy PZP statuującego zasadę odpowiedzialności za wynik sporu i tym samym obciążył Zamawiającego kosztami postępowania w całości jako stronę przegrywającą. Koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi poniesione przez Skarżącego sprowadzają się

do kwoty 45 000 zł tytułem opłaty od skargi oraz wynagrodzenia reprezentującego go radcy prawnego w kwocie 3 600,00 zł ustalonej na podstawie § 14 ust. 2a pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1935 z późn. zm.). W konsekwencji Sąd Okręgowy zasądził od Zamawiającego Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji sp. z o. o. w Lublinie na rzecz Skarżącego EkoPartner Recyklin sp. z o. o. w Lubinie kwotę 48 600 zł tytułem kosztów postępowania skargowego, o czym orzekł w pkt 2 postawienia.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji postanowienia.

Anna Krawczyk

Anna Żuława

Andrzej Kubica